



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY, I LITERACKI POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA Częstochowa, II Aleja № 36, telefon № 50, ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja № 38.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej. Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8-9 wieczorem.

TEATR MIEJSKI KINEMATOGRAF PARYŻYJSKI
Aleja № 19.
Urządzony według najnowszych wymagań.
Program od wtorku 2 do piątku 5 Stycznia 1912 roku

Zabójca z potrzeby Idiota Wstrząsający dramat z życia rodziny żydowskiej.
W wykonaniu najlepszych Warszawskich artystów żydowskich pp. Sierozkiego, Bermana, Tejtelbauma, Szpiro, pań: Trylling, Goldsztejn i innych.
Mamie na gwiazdkę (melo-dramat) — Nie udało się nowozefcom (kom.)

Nowości! Nad program: Nowości!
Pierwszy występ zonglera Malabarysty **p. Czarnogórskiego.**
Od wtorku 2 Stycznia występ znakomych polskich kuplet i humorystów: **P.p. KOLECKICH.**

TEATR ODEON "W. Krzemińskiego Najstarszy w Królestwie"
II Aleja № 43. TELEFON Nr 4-77.
Program od Srody 3 do Piątku 5 Stycznia r. b. (włącznie)
Dziś wspaniały dramat na tle lotnictwa: REKORD WYSOKOŚCI
Dramat współczesny. W 2-eh częściach. Drugi obraz z akcją odbywającą się w powietrzu. (Programu dopełnia) Wpływ przez kanał La Manche (28 godzin w wodzie). Natrętny adorator (Komicznie) Gontrana trafił szlak! (Komedja). Na scenie: „Nieproszeni goście” Komedja w 1 akcie. Reżyser W. Kisielewski.

W poszezalni „Fotoplastykon”, w którym: **Uzdrowiska Czeskie.**
Zmiana programu w srody i soboty. **Szczegóły w programach i afiszach.**

T-wo Teatru Kinematograficznego Program od wtorku 2 do piątku 5 Stycznia 1912 roku. **Włącznie**

„KOMETA” Sąd Boży Sędziowie
Kinematograficzne ilustracje dramatu Stanisł. WYSPIAŃSKIEGO.
Dramat w wyk. przez artystów Teatrów Warszawskich

Dzień kwiatka w Warszawie, Zareczyn Antosia w dzień kwiatka (wspaniała komedia)
NAD PROGRAM DZIAŁ WOKALNO-HUMORYSTYCZNY
Z udziałem p. **Władysławy Poreckiej**, artystki operetki Lwowskiej p. **Izabeli Dubowik**, artystki teatru Wileńskiego, p. **Tadeusza Pola**, był. artysty Warszawskich rządowych Teatrów i inn.
Kierownik Artystyczny **TADEUSZ PIŁ.**

Kalendarze na 1912 r.
ścienne i książkowe
w **Księgarni M. LIPSKIEJ**
w Częstochowie, Aleja № 23. Telefon 366.

Jan PŁOMIŃSKI Częstochowa, Teatralna 8. Telefon 33. — **SKŁAD PIWA** — Telefon 33.
utrzymuje na składzie piwa światowej sławy z browarów **C. Stryckiego** w Rydze, oraz **Fr. Braulińskiego** w Piotrkowie. w beczkach i butelkach. 1018

PIWA EXPORTOWE PILZENSKIE STOLOWE FENIX-KSZWEDE
CZĘSTOCHOWA



Pierwszorządny w Częstochowie zakład fotograficzny WACŁAWA WESOŁOWSKIEGO
róg II Alei i Teatralnej 26.

Zapis kandydatek na drugie półroczce szkolne do klas I, II, III, IV i V **ŻEŃSKIEGO GIMNAZJUM** 1246
HRABINY KAPNIST
a także do szkoły początkowej przy temże gimnazjum odbywa się codziennie od godziny 11 rano, w Kancelarji gimnazjum rządowego. Egzamina rozpoczną się 9 stycznia 1912 roku.

Dr Paweł Broniatowski
Nowy-Rynek № 3. — Telefon 34.
Choroby skóry i weneryczne. Przyjmuje od 8-10 i od 3-6 p. p. Fonta od 2-3 po południu. Stosuje wstrzykiwanie wrodziny Salvarsanu (MATA SOE).

Dr Paweł Broniatowski
Przyjmuje codziennie od godz. 9 do 1 popołudniu od 3 do 7 wiecz. Choroby zębów i jamy ustnej. **ZĘBY SZTUCZNE!**
I Aleja № 8 9-a piętro śm p. Rygockie TELEFON 464.

D-ka E. Filipowicz
w Częstochowie II-ga Aleja Nr. 24.
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 p. p. Choroby zębów i jamy ustnej. **Zęby sztuczne.** 0320

Stanisław Rumszewicz
p. **adwokat, przysięg.**
w Częstochowie = ulica Teatralna № 22.
Przyjmuje od 9 do 12 i od 3 do 6-ej.

LEKARZ-DENTYSTA MICHAŁ GREJNIEC
w Częstochowie. I Aleja № 10, dom p. Rajcherowej. Przyjmuje chorych codziennie od 9-1 i od 3-7 wieczorem. Choroby zębów i jamy ustnej. Plomby Zęby sztuczne bez podniebienia. Wszystkim, obajom o swoje zęby, polecamy książeczkę, ulozoną i wydaną przez lekarza-dentystę Michała Gronowca. Częstochowie p. t. j. „Głodne zasady pielęgnowania zębów i jamy ustnej”. Nabywać ją można w księgarniach lub też od autora (I Aleja № 10) — Niezamożnym bezpłatnie!

Siatki stalowe, jednolite, z metalu rozciąganego (Metale Déploye, system Critall'a) specjalnie używane do budowy: **SUFITÓW, SCIAN DZIAŁOWYCH** oraz do robót **SZTUKATORSKICH i WSZELKICH OGRODZEŃ.**
Przy budowie sufitów, siatki z metalu rozciąganego zastępują w zupełności drewnianą podsufitkę i trzciniowanie, obniżając jednocześnie koszt sufitu, oprócz tego tanie, lekkie, niepekające, ogniotrwałe. wszelkie konstrukcje wykonywane z tych siatek są: Doskonale izolują głoś i ciepło i zabezpieczają od gniedżenia się robactwa.
Oferty i katalogi na żądanie. Dostawa natychmiastowa ze składu

ZDZIŚLAW RYLSKI w Częstochowie, Aleja II 33, telefonu 93.

PIWA Najlepsze w smaku. **Haberbusch i Schiele i W. Kijok** w WARSZAWIE. **POLECA** skład W. Skalskiego w Częstochowie, Szkolna 11, — Tel. 222. **SPRZEDAŻ WSZĘDZIE.** 1093

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEZBIARSKO-KAMIENIARSKI i SZTUKATORSKI
Częstochowa III Aleja dom własny Egzystuje od r. 1887 Telef. 260. **KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI** WYKONUWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE, KOSCIELNE.
Fabryka posadzki cementowej na chodniki i stopni mazażkowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu. **GENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.**

Zwyrodnienie.

Na odbytym niedawno kongresie lekarzy w Karlsruhe, wygłosili, między innymi, niezwykle interesujący odczyt znany uczony, profesor Buncke, na temat nerwowego zwyrodnienia naszej epoki.

Problem zwyrodnienia jest nieporównanie dawniejszy, aniżeli naukową psychiatrią.

Pytanie, czemu poszczególne rodziny lub narody upadają duchowo, pytanie to już od bardzo dawna zajmowało umysły ludzkie. Dzisiaj zwłaszcza prąd socjalny naszej epoki wysuwa ustawicznie kwestię degeneracji na pierwszy plan, upatrując w niej słuszną ważną sprawę społeczną. Z niemięszkiem zajęciem zajmuje się zwyrodnieniem nowoczesna antropologia, która bada losy żyjących i zaginionych ras i narodów i stara się zgłębić przyczyny oraz oznaki grożącego upadku.

Jednym z istotnych wielkich niebezpieczeństw, grożących wszystkim europejskim, kulturalnym narodem, jest, zdaniem Bunckego, to samo, co w swoim czasie doprowadziło już starożytną Grecję i Rzym do upadku: śmierć narodowa wskutek zmniejszania się liczby dzieci.

Zjawisko to — według Bunckego — rozpoczyna się objawiać regularnie u wyższych warstw danego społeczeństwa, staje się za tem złem nie tylko ilościowym, ale przede wszystkim jakościowym, ogranicza bowiem liczbę najlepszych jednostek danego narodu. Teoria ta ma jednak wiele cech prawdopodobieństwa, a pewnie zgadza się z hipotezą — nie dającą się udowodnić, lecz mającą licznych zwolenników, że pewne rasy są wyłącznie przeznaczone na to, aby dostarczać ludzkości pionierów kultury i że rasy te powoli zupewniają się. Zmniejszona ilość potomstwa przyspiesza to zuzycie.

Jako drugą przyczynę zwyrodnienia, stawia prof. Buncke zwiększające się z każdym rokiem niemal używanie alkoholu.

Alkoholizm i związane z nim choroby umysłowe, oraz popełdy zbrodnicze — odgrywają ważną rolę w zagadnionym problemie zwyrodnienia i cofają ludzkość wstecz.

Jeśli zaś w następstwie tego, cośmy wyżej powiedzieli, weźmiemy pod uwagę tak ważny czynnik, jak dziedziczność — rola alkoholizmu w zatruwającym objawie zwyrodnienia nie da się zaprzeczyć.

Często słyszy się zdanie, że nowożytna kultura, a zwłaszcza nowożytna higiena przyczynia się wprost do hodowania osobników chorobliwych. Na zarzut podobny odpowiada Buncke, że dzisiaj względnie więcej pacjentów znajduje się w domach dla obłąkanych, aniżeli przed stu laty, że więc rzadziej się zdarza, aby mieli potomstwo, że prze-

pełnienie zakładów dla obłąkanych ma w istocie przyczynę socjalną.

W życiu jest dzisiaj więcej starców, walka o byt przybrała ostrzejsze formy, dla tego też człowiek intelektualnie lub moralnie słabszy częściej zostaje zdruzgotany życiem, niż dawniej. Wszystko to składa się na to, że liczba chorób nerwowych się zwiększa, wypadki nerwicienia lub hypochondrii są częstsze. Na ogół stalsiśmy się znacznie wrażliwsi.

Zwyrodnienie nerwowe — zakończył uczony swe wywody — jest podobnie jak zwyrodnienie fizyczne, jedynie zjawiskiem społecznym.

Najwyższa sankcja skupu kolei w.w.

Donoszą z Petersburga, że uchwalony przez Dumę i Radę państwa skup kolei warszawsko-wiedeńskiej uzyskał sankcję Najwyższą.

Nowe zmartwienie.

„Okrainy Rosji“ p. Kułakowskiego do wielu swoich zmartwień przyłączyły nowe.

Oto w ostatnim numerze zajęły się sprawą organizacji duchowieństwa katolickiego: „To państwo w państwie!“ — woła p. Kułakowski. Niebezpieczna organizacja księży, ślepo podległym swym biskupom „rozfanatyzowanych“ w seminarjach, pozostaje bez żadnego dozoru (?) rządowego.

„Szczególniej napastują „Okrainy Rosji“ arcybiskupa Popieła.

„Uznając siebie wbrew wymaganiom rządu za najstarszego, arcybiskup warszawski Popieł zamysła nawet o reprezentowaniu narodu polskiego, o przyznaniu mu w Radzie państwa mandatu obrońcy interesów ludności rzymskokatolickiej.“

Barczo zabawny jest ten p. Kułakowski!..

CHINY.

Juanszajak, według depeesz pekińskich ma odbyć naradę z Wutingfangiem co do czasu i miejsca zwołania zgromadzenia narodowego.

Zgromadzenie narodowe w Nankinie przyjęło kalendarz juliański, który ma obowiązywać w Chinach.

Rewolucjoniści postanowili założyć własny bank z siedzibą zagranicą. Bogaci chińczycy-republikanie złożyli już na ten cel 5 milionów tańców.

Depeusza do „Dali Mail“ z Pekinu, że wojska rządowe w Lan-Czao zbuntowały się.

Dwie brygady napady na europejski pociąg express.

Zbuntowane oddziały 20 dywizji zajęły stację Szachajgun, przeciąwszy

komunikację Mandzurji z Chinami.

Wysłano oddział japoński dla przywrócenia komunikacji.

Z Pekinu donoszą do prasy angielskiej, że chińskie koła polityczne nie dowierzają zapewnieniom, że Rosja nie ma zamiarów agresywnych względem Mongolji.

TRIPOLIS.

„Neue Freie Presse“ donosi z Konstantynopola, że wielki wezyr skłania się ku zawarciu pokoju i pragnie pracować w tym duchu, chociaż wątpi, czy się już teraz znajdzie podstawa do rokowań pokojowych.

„Neue Freie Presse“ dodaje się, że mocarstwa w dalszym ciągu starają się wpłynąć zarówno w Rzymie jak w Konstantynopolu na umożliwienie zawarcia pokoju.

Działalność ta jednak ma jak dotychczas charakter przyjaznych rad. Nie przedsięwzięto żadnych urzędowych kroków w tym kierunku.

Ambasador niemiecki zaprotestował u Porty przeciw zamknięciu włoskich instytucji finansowych w Turcji, powołując się na odnośne prawa tureckie.

Kafle i roboty zdruśkie
L. Nieprzecki i K. Federowicz.
w Częstochowie
Teatralna 64. telefon 321.

KRONIKA

— Wspomnienie pośmiertne.

W środę dnia 3-go b. m. rozstała się z tym światem ś. p. Marja Teresa Marchal, żona generalnego dyrektora fabryki „Częstochowianka“. Złożona długoletnią chorobą, zmarła mniej była znaną szerszemu ogółowi, ci zaś, co mieli możność bliżej się poznać — widzieli z jaką pogodą ducha zносиła przewlekłe cierpienia. Wiele dobrego czyniła bez rozgłosu — a serce jej było zawsze czułe i miłosierne na niedolę ludzką. Strapionej rodzinie ślęmy wyrazy serdecznego współczucia.

— Nagły zgon.

Onegdaj, o godzinie 4-ej pp. zmarł nagle na udar sercowy ś. p. Józef Gruszecki lat 39, właściciel domu przy ulicy św. Władysława Nr. 24.

— Dnie nieprotestowe w styczniu.

W styczniu dnie nieprotestowe przypadają w następujących terminach: 1, 6, 7, 8, 9, 14, 19, 21 i 28.

— Termin płatności kuponów.

W dniu 14 stycznia przypada termin płatności kuponów i listów wylosowanych zastawnych Banku Ziemińskiego wileńskiego i miast Suwałk i Kielc; termin płatności kuponów i listów wylosowanych zastawnych m. Łomży; losowanie obligacji m. Warszawy oraz losowanie amortyzacyjne i wygranych pożyczek premjowych i Emisji z 1864 roku i płatność kuponów.

— Ze zw. zawodowego murarzy Zarząd zawodowego związku murarzy w Częstochowie, za pośrednictwem naszego „Gońca Częstochowskiego“, zawiadamia swych członków, że jutro 5 stycznia 1912 r. w sobotę, w domu Gładycha, przy ul. Wały nr. 22, w lokalu własnym związku odbędzie się walne zebranie. Uprasza się o liczny przybytek członków.

— O kramy pod Jasną Górą.

Władze odnośnie zatwierdziły warunki dzierżawne 94 budek-kramów stojących pod klasztorem Jasnogórskim, m. Starej Częstochowie i przy synagodze. Zatwierdzono też warunki dzierżawne 40 miejsc na placu Jasno-górskim pod herbariarnie, jadłodajnie itp.

— Fabryka harmonijek w Częstochowie.

Mieszkańcowi naszego miasta, p. Ignacemu Lewandowskiemu, pozwolono utworzyć fabrykę harmonijek ustnych przy ul. Jasnogórskiej Nr. 9.

— Kradzież maki.

Ze sklepu Arona Rozenweiga Stary Rynek Nr. 11, nocny onegdajszej nieznanymi sprawcy skradli dwa pudły maki, wartości 3 rb. 20 kop. O kradzieży zawiadomiono policję.

— Zastabnięcie.

Wczoraj w godzinach popołudniowych w Alei III zastała nagle kobieta w podszycim wleku, prawdopodobnie zebrać.

Staruską zaopiekował się stójkowy posterunkowy.

— Drożyna kartofli.

Drożyna kartofli na rynkach zbytu dochodzi dziś do wysokości 4 rubli. Sprzedawcy wysoką cenę motywują trudnością przechowania kartofli skutkiem fatalnej zimy, pozbawionej śniegów i mrozu.

Przepowiadają, iż z wiosną, kiedy przyjdzie pora sadzenia kartofli, cena ich podnieśnie się do niebywałej wysokości.

— Nareszcie.

Interpelowany kilkakrotnie Zarząd kolei Herbskiej — kiedy zamierza uporządkować drogę od stacji Częstochowa kolei Herbskiej do reżni miejskiej, — drogi, która przedstawia wprost obraz niedzy i rozpaczy, nadesłał nareszcie zawiadomienie do urzędu powiatowego w Częstochowie, że z wiosną roku bieżącego uporządkuje zupełnie pomienioną drogę na własny koszt.

— Nareszcie!

— O wpis na pensjach żeńskich.

Opłata za naukę na pensjach żeńskich pobiera się zazwyczaj w ratach miesięcznych. Ten sposób uiszczania należności wprowadzony został przez szkołę prywatną dla utalwienia sferom rodzicielskim uiszczania wpisowego. Często bardzo przelotzone utyskują na brak terminowości w uiszczaniu należności za naukę, czego dopuszczają się nawet niektóre jednostki zamozne. Nieregularność w opłacie w skutkach swoich dotyczy grona pedagogicznego,

Prosimy o wznowienie prenumeraty na 1912 r.

Gorzka Nagroda.

POWIEŚĆ.

(Dalszy ciąg).

— A przedewszystkiem doskonała „gorde malade“. Czy mogę zobaczyć moją żonę doktorze?

— Zechciej pan zatrzymać się w przyległym pokoju, a sprawdzę, w jakim jest stanie obecnie. Przed pół godziną była zupełnie nieprzytomną.

Poszli razem na górę, poczem lekarz, zostawiwszy go za progiem, sam wsunął się cichutko do sypialni. Drzwi te stanowiły jedyną zapórę, dzielącą w tej chwili Castelnau od gorąco i namiętnie ukochanej kobiety; na drzwiach jednak wisiała — wymowna, — w szarym — płynie zmączana, zasłona, a sam widok jej musiał już hamować i oczyszczać samolubne porwy; wskazywał bowiem, iż tam, o krok dalej, Gertruda Castelnau na śmiertelnym może leżała postaniu.

Pułkownik ukrył twarz w dłonie i modlił się zacząć.

— Boże! — przebacz mi! — wybiegło szepem zdławionym na jego usta.

Gdy doktor Iredale stanął na progu, Vilna przestała obmywać czoło chorej wodą kolońską, podnosząc wzrok ku niemu.

Gertruda z zamkniętymi oczyma, leżała na wznak, w stanie pół nieprzy-

tomnym, a z ust jej słumione wychodziło mruczenie.

— Siostrze, — wyszeptał lekarz, — przeprowadźm półkownika Castelnau. Czeka w przedpokoju; czy sądziś, że może wejść?

Najbliższa zmiana nie zaszła w jej rysach; ręka, zwilżająca chustką, nie drgnęła nawet, na usta zaś spokojna, wybiegła odpowiedź:

— Jestem pewną, że go nie pozna. Niech wejdzie.

Doktor Iredale, skinąwszy twierdząco głową, posunął się ku drzwiom. Vilna posłyszała słumione, szybkie kroki, a żrenice jej spotkały równocześnie te same oczy, które przed dwoma laty, z taką rozpaczą i głębią niewysłowionej miłości, żegnały ją za rok ostatni. Na pozór było to przelotne tylko, smutne spojrzenie starych znajomych, witających się przy łóżku konającego. Nikt też nie byłoby poznać, że między tem dwójkiem młodych i pięknych ludzi istniał kiedykolwiek silniejszy i żywszy węzeł, nad wdzięczność, jaką chorey zachowuje zwykle dla tych, którzy go troskliwie pielęgowali.

Oboje jednak przygotowani byli na spotkanie, obecność zaś tej nieprzytomnej, umierającej istoty, musiała w imię uczciwości nawet stłumić porwy ich, połowic zinną rękę śmierci na gorąco bijących sercach.

Castelnau pajrzał na żonę, ani jedynego nie mówiąc słowa; Vilna milczała również; a cofnąwszy się nieco, oczu

nie spuszczała z chorej.

Gertruda poruszyła się wreszcie i, unosząc ciężką powiekę, spojrzała na męża, wzrok wszakże, gorączką przyćmiony, nie poznał go wcale.

— Wody, — wyszeptala.

Vilna rzuciła szybkie na zegar wezwanie, a chwytając napój orzeźwiający, przepisany przez doktora, uniosła delikatnie głowę chorej i wlała jej tyteczką kropel parę między wargi spieczone. Gertruda, przelknąwszy z trudnością, wstrząsnęła głową niecierpliwie.

— Jeszcze troszkę, — namawiała miss Lascelles łagodnie.

— Nie, nie.

I chora, jęcząc, szarpnęła się szorstko.

— Jeżeli zechcesz, potrafisz przelknąć więcej, — nalegała Vilna ze słodyczą i stanowczością zarazem. Lekarstwo przyniesie pani ulgę; spróbuj tylko raz jeszcze.

I znów tyżka dotknęła ust spieczonych, a gdy płyną wpytym został, siostra głowę chorej delikatnie złożyła na poduszki.

— Nie może przetykać, — odezwała się Vilna teraz dopiero do Castelnau. — Od siódmej z rana nie dziś w ustach nie miała.

— Czy bardzo cierpi?

— Brak oddechu dusi ją i gardło boli silnie. Wraz jednak z utratą świadomości, cierpienie zmniejsza się również.

Dając odpowiedź tę, spojrzała na

nego badawczo, czy Castelnau jednak, jakkolwiek utkwione w żonie, nie wyrażały ani współczucia, ani tkliwości. Vilnie przykro się zrobiło; jakaz przepaść straszna musiała dzielić tych ludzi, jeżeli mąż, przychodząc do śmiertelnego łoża żony, nie znajdował dla niej jednego serdecznego słowa, jednej przelotnej chociaż pieszczoty.

Dotknięcie kochającej dłoni, pocałunek, uśmiech nawet, ileż ulgi w takich razach przynosił! Mylnie wszakże sądziła. Castelnau silnie był wzruszony, lecz świadomości, iż dotknięcie jego nie sprawi przyjemności, a słowo pociechy, kazalo strzedz się, by Gertruda nie spostrzegła jego obecności.

— Byłbym przybył wcześniej, — tłumaczył się z cicha lekarzowi, — telegram jednak, adresowany do klubu, doszedł mnie już po wyjściu pociągu, tak, że musiałem czekać na następną. A pana kiedy zawezwano tu, doktorze Iredale?

— Wczoraj po południu. Gdy tylko myłady wstała, rządzący, spostrzegłszy na co się zaości, wezwała mnie natychmiast. Ja ze swej strony telegrafowałem znów po siostrze Vilne, która przybyła po północy.

Zawahał się, a patrząc na zegarek, dodał:

— Teraz jednak muszę odejść na czas jakiś.

(D. c. n.)

ZE STRANSKICH

Marja Teresa Marchal

żona generalnego dyrektora Zakładów Przemysłowych Societé Textile „La Czenstochovienne”.

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu dnia 3 Stycznia 1912 roku, przeżywszy lat 47.

Wyprowadzenie zwłok z mieszkania do wagonu w obrębie fabryki odbędzie się w Piątek dnia 5. b. m. o godzinie 6-jej wieczorem. Poczem przewiezione zostaną do Brna Morawskiego.

Na smutne te obrzędy zapraszają życzliwych i znajomych pograżeni w głębokim smutku pozostali

Mąż, Córki, Syn i Synowa.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

które nie może być ściśle w terminie zapłacone, co wpływa na osobiste już sprawy każdego.

Nauczycielstwo szkół prywatnych nie jest wcale dobrze płatne za swoją możną pracę, a w bardzo wielu wypadkach z różnych względów i przyczyn nawet miernie, niechże więc będzie przynajmniej tam, gdzie dotąd nie jest płacone systematycznie, podług umowy, a to jest możliwe tylko przy dobrych chęciach tych, co w opłatach zalegają, ponieważ pensje żeńskie subsydjów nie posiadają i z wpisowego pokrywają wydatki szkolne.

— Chwałebny zwyczaj.

Dochodzą nas wieści, że w wielu domach, które gromadzą u siebie zebrania towarzyskie, postanowiono stanowczo rozpocząć te zebrania wcześniej, bo o godz. 6—7-jej, a zarazem i kończyć wcześniej (o g. 11—12). Niewątpliwie godnym zaznaczenia jest taki zwyczaj, bo zbyt późno rozpoczynanie i zbyt późne kończenie zebrania i zabaw źle wpływa na zdrowie fizyczne społeczeństwa.

— Towaroznawstwo.

Bardzo praktycznym podarkiem jest książka pod tyt. „Towaroznawstwo” obejmująca 336 stron druku z ilustracjami. W niej opisane są wszystkie towary kolonialne i spożywcze, które kupcy, prowadzą w składach kolonialnych i spożywczych, prócz tego najdokładniejsze artykuły drogerijne, zboża i nasiona.

Polecamy książkę tę panom Kupcom dla swej własnej informacji, również każdy pryncypał obdarzając swój personel takim upominkiem gwiazdkowym, przyczynia się wielce do rozszerzenia jego wiedzy i umiejętności fachowej.

Książka ta w pięknej, trwałej oprawie kosztuje 2,50 mk., nieoprawiona 1,50 mk. z przesyłką.

Zamawiać prosimy pod adresem „Kupiec” Poznań.

— Wywóz do Chin.

Ministerjum handlu i przemysłu zawiadomiło komitety giełdowe, że obecnie nastąpiła chwila sprzyjająca do wzmocnienia znacznie wywozu gotowego ubrania i wogóle towarów manufakturnych z Rosji do Chin i Mandżurji.

Obecnie, jak to już donosiliśmy, w Chinach mnóstwo miszkańców z północnej inteligencji i kupiectwa, poobcinano warkocz i zaczęło zamieniać kostjum narodowy na odzież europejską.

— Cwiczenia wojskowe w szkole. Ministerjum oświaty zażądało od okręgów naukowych informacji, ile będzie potrzeba pieniędzy za wprowadzenie ćwiczeń wojskowych w szkołach średnich i początkowych.

— Z prasy.

Przestały wychodzić dwa czasopisma: „Łącznik” organ kolejarzy i „Gazeta przemysłowo-handlowa”.

— O rzekę Konopkę.

Zandarmeria w Granicy sporządziła protokół na fabrykę wyrobów jutowych i konopnych tow. Peltzer i Syn, celem pojęcia zarządu pomniejszonej fabryki do odpowiedzialności za zanieczyszczenie rzeki Konopki odpadkami z fabryki, które są stale wrzucane do pomniejszonej rzeki.

Dodać należy, iż wodę z Konopki czerpają do użytku codziennego funkcjonariusze kolejowi st. Granica oraz bufet stacyjny. Analiza wody z Konopki wykazała obecność trujących bakterii. Władze odnośnie zajmują się niebawem tą sprawą celem zapobieżenia dalszemu zanieczyszczeniu Konopki.

— Ze sportu.

Donoszą nam z Totisu z Górnych Węgier, iż znajdujące się tam w treningu, dwulatki Władysława ks. Lubomirskiego zaliczyć należy do koni wysokiej klasy. Wszystkie one na rannych galopach wyglądają bardzo świeżo, rozwinęły się na korzyść i przypuszczają należy, iż w karierze wyścigowej zajmą czołowe miejsca. Starsze konie wyglądają również bardzo dobrze na czele z 4-letnią „Lirą” i 5-letnią „Księżm Panem”.

Pierwszy meeting wyścigowy w Wiedniu, w którym wezmą udział konie ze stajni kruszyńskiej, rozpocznie się w dniu 7 kwietnia.

— Z komisji techniczno - sanitarnej.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji techniczno-sanitarnej rozpatrywane będą następujące projekty:

- 1) Cykiery o pozwolenie na dzierżawę lokali w nowowbudowanym domu.
- 2) Stanisława Czerwińskiego — pozwolenie na otwarcie ślusarni.
- 3) Więclawskiego — o przyjęcie nowozalożonej ślusarni.
- 4) Lejby Broda — o przyjęcie małego mynia.
- 5) L. Kuli — o pozwolenie na ślusarnię.
- 6) Warsz. Tow. „Mazut”, które, jak już przed kilku dniami wspominaliśmy, zamierza otworzyć przy stacji Częstochowa kolei Herbskiej składy przemysłowo-naftowe.

— Fabryka wyrobów metalowych.

Komisja techniczno-budowlana przyjęła fabrykę drobnych wyrobów metalowych Moszka Weinberga przy ulicy Cerkiewnej nr. 14.

— Kara za rewolwer.

Antoniego Sitkowskiego, mieszkańca wsi Szyszaków w gm. Lipie, za przechowywanie rewolweru bez pozwolenia, skazano na 2 miesiące aresztu.

— Stenicka w Częstochowie.

Pani Natalia Stenicka, gwiazda sceny warszawskiej, której występ przed kilku miesiącami cieszył się niezwykłym powodzeniem zjechała do nas z własnym towarzystwem artystycznym na dwa gościnne występy.

Pierwszy wieczór, w poniedziałek wypełni „Samson i Dalila” Langego. We wtorek „To samo” L. Staffa.

— Z „Lutni”.

Wśród gości członków „Lutni” zapanało gorączkowe oczekiwanie zapowiadanej na nadchodzącą niedzielę „Choinki” i połączonych z nią uroczystości i atrakcji.

Najcenniejszy podarunek ogromna lalka wystawiona jest w oknie wystawowym firmy panów Cholewickiego i Janowskiego w II Alei.

Gospodarze urządzający „Choinkę”, spodziewają się, że w niedzielę będzie panował w „Lutni” ogromny natłok i że dziesiątka oraz jej rodzice i opiekunowie będą z zabawy nader zadowoleni.

Noworadomsk.

— Otwarcie międzynarodowego championatu.

W dniu 1 stycznia r. b. zjechał do tutejszego cyrku p. M. Pempkowskiego międzynarodowy championat wałk francuskich zorganizowany przez ślączkę profesora A. W. Kosakowa na nagrody: honorową szarfę, honorową

Za odbycie cudobne nabożeństwo w dniu 5 Grudnia r. b. w kaplicy Matki Boskiej Cudownej w Częstochowie, za duszę nieodżałowanej siostry s. p.

HENRYKI STANIEG,

zmarłej w Bratoszewicach w dniu 26 Listopada ub. r., jak również za uczestnictwo w niem, składają serdeczne „Bóg Zapłać” wszystkim dobrodziejom, znajomym i życzliwym **Brat z żoną i siostrami.**

niebieską wstęgę z herbem Noworadomska, złote, srebrne i brązowe medale, które będą rozdane w ostatnim dniu wałk.

Wałki prowadzi osobiście profesor atletyki p. A. Kosakow z udziałem dwu zaproszonych tutejszych amatorów-atletów. W pierwszy dzień zapasów cyrk był przepelniony widzami, za wejście na galerię płacono po 2 ruble. Walczyli: I para M. Rozenberg z Kara-Alim, pierwszy pokonał drugiego w ciągu 7 i pół minuty, II para Osipow z Her. Ernestem, Osipow pokonał przeciwnika w ciągu 7 minut. Nadto występy całego towarzystwa.

— Sylwester chóru kościelnego.

Zadna z tutejszych instytucji nie obchodziła tak wspaniale Sylwestra jak chór śpiewaków z kościoła farnego. Przedewszystkiem odbyła się solenna msza, w czasie której chór wykonał wspaniałą mszę na głosy mieszane, po południu chór w łąłym komplecie ze swym patronem ks. A. Peche i dyrygentem p. J. Godlewskim na czele udał się do wspólnej fotografii do zakładu „Moderne” p. Horowicza. Wieczorem odbyła się wspólna zabawa, w której uczestniczyli ks. ks. Peche, Kalinowski, Adamczyk i klasztorny prefekt ks. Chwiłowicz.

Na wieczornicy odbywały się popisy solowe i dueta. Śpiewali: p. S. Dyguda, p. A. Krauze, p. W. Derczyński i p. A. Nawotka i solo p. J. Jaworski. Pełny humor monolog chłopski wywodził p. W. Derczyński, a potem p. Jaworski.

W podniosłych słowach przemówił do chóru ks. A. Peche, zaznaczył ogólne zadowolenie z powodu pomyślnego rozwoju chóru, energicznie zagrzewał do wspólnej pracy, która staje się miłą Bogu i ludziom.

Opuszczaliśmy miejsce wspólnej zabawy w nastroju bardzo sympatycznym

— Sylwester w Towarzystwie muzycznym.

W niedzielę, w lokalu Tow. muzyczno-dramatycznego odbyła się zabawa taneczna; bawiono się na ogół mieszczynie, a to z braku młodzieży. Do tańca przygrywała orkiestra p. Dawidów.

— Sylwester w kasyynie B-ci Thonet.

Wesoło i hucznie bawiono się w kasyynie B-ci Thonet, tak jak to bywa rok rocznie.

Zabawę urozmaicały popisy muzyczne pod batutą p. Rzadzka oraz popisy mandolinistów na chorwackich instrumentach, poczem puszczono się w tany, które przeciągnęły się do późna.

— Echa przejechania przez ciąg.

Przejechała przez pociąg towarowy nr. 140, o czym donosiliśmy w ubiegłym tygodniu, nazwa się Ewa Malikowa pochodząca z Wygody.

— Sprostowanie.

W niedzielnym artykule z Towarzystwa dobroczynności, wkradła się pomylka zcerska, gdyż prezesem Towa-

rzystwa dobroczynności jest nie p. Swiderski, lecz p. Swidziński, sędzia śledczy.

A kr.

Łódź.

— Statystyka policyjna.

Dla usprawiedliwienia potrzeby zwiększenia policji łódzkiej zebrano bardzo ciekawe dane cyfrowe, które stwierdzają, że w roku ubiegłym od 14 stycznia do 14 listopada dokonano w mieście 8,030 kradzieży, 20 morderstw, 29 napadów bandyckich i 262 różnych przestępstw, potrącających o kodeks kryminalny. We wszystkich tych wypadkach występowała policja, sporządzając protokoły. Oprócz tego w tymże okresie czasu przez 6 cyrkulów policyjnych przewinęto się 42,878 osób aresztowanych, co do których również pozostały ślady w papierach. Do kancelarji policjainstra wpłynęło w tym czasie 129 tysięcy papierów urzędowych, które musiały być przejrzane i załutowane, takich samych papierów w 6 cyrkulach było 300,000 sztuk. Z opłat na rzecz skarbu od rozmaitych patentów wpłynęło rb. 29,000. Skład policji czynnej wyniósł 400 stójkownic i 60 rewirownicy.

— Syndykat jedwabny.

Utworzony został w Łodzi syndykat łódzkiej i warszawskich fabrykantów wstążek jedwabnych i półjedwabnych. Ustalono ceny i warunki sprzedaży, a dla dotrzymania umowy każdy z fabrykantów złożył kaucję, której wysokość uzależniona została od ilości maszyn.

Poznań.

— Odwołany bał.

Wyznaczony na d. 6 stycznia bał akademicki w Poznaniu został odwołany.

Nadesłane.

W dniu 18 Grudnia 1911 r. w № 348 Gońca Częstochowskiego, na 2-jej stronie, zamieszczone zostało ogłoszenie — treści następującej „Przedstawiciel firmy K. M. Schröder” fortepian i pianina Obecny w Częstochowie tylko przez dzień dzisiejszy Hotel Kaliski 8. Warunki na raty — bez zaliczki

Otóż mamy honor powiadomić Szanowną Publiczność aby na podobne ogłoszenia jako mistyfikacje — nie zwracała uwagi — gdyż wyroby firm Schröder, Fibiger, Fidler, Bating, Kamieniecki, Schneider, Hedke i Braci Fibiger na Częstochowie, posiada tylko moja firma. Nadmieniam przy tem że wszelkie instrumenty z renomowanych fabryk, nabywamy na własne ryzyko. — Za dobroć instrumentów i dokładne ich wykończenie sam gwarantuję i odpowiadamy, a nie narazamy nabywców na przykre niespodzianki wynikłe przez fałszywie reklamowanych ludzi, niefachowych i nie odpowiedzialnych.

Z poważaniem
T. POROS

Częstochowa, II Alaja № 26,

Alkohol a chirurgia.

Prywatny docent, Dr. Most, lekarz ordynujący w lazarecie św. Jerzego we Wrocławiu, pisze w „Blätter für Volksgesundheitspflege” (1910 nr. 9) ciekawy artykuł, stwierdzający wyraźnie, że przyczyną większej części wypadków jest alkohol.

Alkohol to bowiem jako trucizna nerwów już przy drobnych dawkach zmniejsza zmysł spostrzegawczy, pewność i zręczność przy wykonywaniu trudnych i odpowiedzialnych czynności. Cóż dopiero przy chronicznym nadżywaniu!

Mniej także odpornym czyni alkohol, przede wszystkim przy skaleczeniach głowy i powoduje cięższe komplikacje ran.

Zdarza się nawet, że skaleczenie głowy u alkoholików doprowadza często do delirium.

Także wobec infekcji chorobliwych zarazków—jest abstynent mniej narażony, niż alkoholik.

Jak wreszcie jest z alkoholem w razie potrzeby operacji? I tutaj dopiero okazuje się w całej pełni niszczący wpływ alkoholu na najważniejszy, najżywniejszy organ ciała ludzkiego, na serce. Jest przecież serce przy odurzeniu na stole operacyjnym i przez samą operację najwięcej na szwank wystawione, tak że często u alkoholików okazuje się za słabe do przewyciężenia narkozy i operacji. Słowem i na polu chirurgii—alkohol stracił swój urok jako środek pomocniczy.

W użyciu lekarskim już coraz więcej traci swe znaczenie jako środek podbudzający serce i inne organy, a z drugiej strony także tem więcej jako środek odurzający i uspakajający. Szuka chirurgicznie-lekarska ma na to inne mniej szkodliwe środki. Jedynie jeszcze z wewnątrznie użyty może on jej oddać nie małe usługi.

Pamiętnik zabójcy.

Jak to w swoim czasie pisaliśmy, dwa miesiące temu znaleziono pod Petersburgiem, w Ligowie, w gąszczu leśnym rozkładające się zwłoki młodej kobiety.

Obecnie, jak donoszą pisma petersburskie, wykryto zabójcę, którym jest zbiegły z więzienia poprawczego w Charkowie arestant, 27-letni Byczkow, były robotnik, który należał do ruchu zbrojnego w Moskwie w r. 1905, za co go potem usunęto z fabryki.

Pozostawiony bez pracy i wszelkich

środków do życia, Byczkow wstąpił do organizacji anarchistycznych.

Na Kaukazie zorganizował bandę, która dokonała rozbój w Armawirze. Wszystkich uczestników tego przestępstwa schwytano. Byczkowi skazano do więzienia poprawczego na 4 lata. Uciekłszy z więzienia, Byczkow pod nazwiskiem Sazonowa przyjechał do Moskwy, gdzie uwiódł pielęgniarke szpitalną Kotową.

Tymczasem zaczęto go śledzić. Byczkow, który obiecywał Kotowej, że się z nią ożeni, wyjechał do Petersburga, gdzie został stróżem szpitalnym.

Tam uwiódł inną dziewczynę. Po roku dowiedziała się o tem Kotowa i przyjechała do Petersburga. B. ją przyjął chłodno.

W gwałtownej scenie Kotowa wspominała, że wie coś nie coś o jego przeszłości.

Byczkow postanowił ją zabić. Zwałił ją do lasu w Ligowie, podesnął jej gardło i zabrał 100 rb., które dziewczynka miała schowane w pończosze. Za te pieniądze kupił sobie meble.

Dowiedziałwszy się, że znaleziono trupa Kotowej, Byczkow ukrył się.

Policja, robiąc rewizję w opuszczonym jego mieszkańcu znalazła pamiętnik w którym zbrodniarz dokładnie zapisywał wszystkie wydarzenia swego życia.

Tajemnicze zabójstwo.

W mrocznej, z krwawych spraw słynnej dzielnicy Londynu, Ostende, policjanci zauważyli, że o 4 zrana drzwi restauracji przy Hambourgstreet były otwarte.

Policjant wszedł i dojrzał dym, wydobywający się z poza drzwi przeciwnych. Otworzywszy je znalazł się w sypialni właściciela restauracji, Millsteina, leżącego na ziemi z przebicią pierśnią. Przed łóżkiem leżała również z przebicią pierśnią jego żona, uchodząca za piękność w całej dzielnicy. Jej ręce i twarz również były okryte ranami.

Przed zabójstwem musiała się odbywać zatarta walka, przyczem krzyk kobiety zapewne zduszone poduszka. Mordercy przetrząsnęli wprawdzie szafy i komody, ale nie tknęli wcale kosztowności Millsteinowej. Tylko przy Millsteinie nie znaleziono pieniędzy, choć miał w zwykłej przy sobie bardzo znaczne sumy.

Całe łóżko było obficie złane parafiną i następnie podpalone. Tłiko się jeszcze, gdy wszedł policjant.

Podęgnięto padło na członków klubu graczy, którzy wynajmowali sutere-

ny w tym samym domu, ale wszyscy zdolali wykazać swoje alibi. Nikt nie słyszał hałasu w całym domu. Sprawa budzi sensację w Londynie.

Nowości gwiazdkowe.

Wacław Gąsiorowski. „Bem”, powieść historyczna z XIX w., Warszawa nakładem Gebethnera i Wolffa, Kraków. G. Gebethner i Spółka, 1912, 8-ka, str. 505. Cena rb. 2,20.

Druga to już, po „Emilji Plater” o snuta na krwawych dziejach 1831 roku powieść Gąsiorowskiego, tego powieściopisarza-batalisty, który z taką swadą żołnierską i rozmachem gawędziarza biawokowego umie opowiadać o bojach i znojach obozowych, który przypałał tak do serca licznym rzeszom czytelników, rozciągających się w jego powieściach napoleońskich. „Bem”, najnowszy jego utwór, przedstawia ostatnie chwile walki narodowej; zaczyna od Ostrołki, otwarcia pełne ruchu i barwności obrady bitew i pochodów, a potem przechodzi do Warszawy i tu następuje długi szereg scen charakterystycznych: od narad Rządu Narodowego do posiedzeń w słynnej kawiarni „Honoratki”, od objawów radości i wesela wśród ludu warszawskiego aż do strasznych rzezi sierpniowych. Kończy się zaś tą interesującą ze wszelkich miar powieść kapitulacji Warszawy i wejściem wojsk rosyjskich do stolicy. Spodziewać się należy, że „Bem”, podobnie jak i dawniejsze utwory Gąsiorowskiego, będzie się cieszył szeroką popularnością.

Telegramy.

Nowy zastępca marszałka.

Wiedeń 4. „Wiener Zeit” ogłasza, że cesarz przyjął ustąpienie arcybiskupa gr. kat. Andrzeja hr. Szeptyckiego ze stanowiska zastępcy marszałka krajowego w kleronictwie sejmu galicyjskiego i zamianował zastępcą marszałka kraj. w sejmie galicyjskim gr. kat. biskupa w Przemyslu Konstantego Czechowicza.

Operacja Curie-Skłodowskiej.

Paryz 4. Panią Curie-Skłodowską przewieziono do domu zdrowia dla dokonania nad nią operacji ślepej кишки. Stan zdrowia chorej nie budzi obaw.

Interpolacja Anglii.

Londyn 4. Krązą pogłoski, że rząd angielski zamierza interweniować z powodu Albanji i Macedonji.

Posel angielski ma złożyć Porodowy protest z powodu położenia w Macedonji.

Bezrobocie górników.

Bruksela 4. Większością 9736 głosów przeciw 1678 górnicy okręgu Belg. mają wypowiedzieli się za bezrobociem.

W okręgu węglowym „Mons” strajkowało 25,000 górników. Przystępując, że jutro rozpocznie się bezrobotce ogólne. Porządek został utrzymany całkowicie.

Zawzięcie śnieżne.

Atkarsk 4. Śrożą się tu zamieszanie. Na kolei riasańsko-uralskiej potworzyły się zasy. Pociągi ulegają opóźnieniom.

Na rozstrzelanie.

Sewastopol 4. Sąd wojenno-morski skazał dowódcę łódki kanonierskiej „Kubaniec” Kazionnowa na rozstrzelanie za pobudzenie do buntu i ucieczki załogi kanonierki.

Katastrofa kolejowa.

Siedlce 4. Na wjazdowej krzyżownicy wykołcił się pociąg idący do Moskwy do Wrszawy wagon piumanowski.

Ranny został konduktor Tomaszewski. Tor uszkodzony na przestrzeni kilku sążni.

Ruch pociągów odbywał się po torach zapasowych.

Krewki junkier.

Frankfurt n. M. 4. Jeden z junkrów pruskich, Knobloch, obrzyony przez niewinną uwagę, zrobioną przez właściciela mebli, Hedzicha, doby rewolweru i zastrzelił kupca na miejscu.

O zbrodni tej wieści rozeszła się szybko i zabójcę otoczył tłum ludzi złorzeczących, którzy w końcu chcieli dokonać nad Knobloch samosądu.

Policja z trudem ocalała go od zlinchowania.

Butnego junkra osadzono w więzieniu.

Zapowiedź strejku.

Bruksela 4. Na te sposoby wyplacania zarobków robotnikom, powstał zatarg pomiędzy przedsiębiorcami a górnikaми w kopalniach węgla.

Panuje obawa wielkiego strajku górników.

Echa buntu w więzieniu.

Mińsk 4. Sześciu więźniów, oskarżonych o wywołanie buntu w październiku w więzieniu borysowskim, co pociągnęło za sobą zabicie nadzorca i pomocnika komisarsa, skazano na karę śmierci przez powieszenie, czterech u niewinniono.

RZEMIEŚLNICY! zapisujcie się do częstochowskiej kooperatywy żelaznej.

B. Wiśniewski
W CZĘSTOCHOWIE,
Cerkiewna Nr. 11.

POLECA: Najpraktyczniejszy Podarek Gwiazdkowy, Imieninowy, Ślubny — maszynę do prania „Gafą parą” JOHNA z piecykiem oszczędnościowym. Doprowadzona do największej doskonałości: Parowa maszyna do prania nie wymaga żadnych specjalnych urządzeń i nadająca się dla domowego użytku, dla Pralni, Hoteli, Restauracji, Koszar, Szpitali, Ochron, Kamer Dezynfekcyjnych i t. d., oraz Magle, Wyżymaczki, Nasady kominowe przeciwdymne, zapobiegające zaccadzeniu, Oszczędzające opał. 1067

Pierwszorzędna Wyższa Szkoła Kroju i Szycia
M. PIASECKIEJ
Mistrzini Cechu Warszawskiego i Częstochowskiego.
CZĘSTOCHOWA II Aleja № 40.
Szkoła wydaje kończącym kurs, świadectwa i dyplomy ważne w całym Państwie. Przy szkole pracownia sukien, okryć i kostiumów, na żądanie formy papierowe kopjowane, czyniące zadanie najwybredniejszym wymaganiom. Dla przyjezdnych pensjonat; również kursa wieczorne.
Program nauki wysyła się bezpłatnie
DLA NIĘZAMOŻNYCH USTĘPSTWA.

Pracownia
Gorsetów „Hygiena”
Częstochowa, II Aleja Nr. 29. — Telefon Nr. 4-78.
Gorsety, biustaltery, oraz pasy brązowe i higieniczne dla polonki. Przyjmuje do przerabiania stare gorsety na modne fasony reperacji i prania. Gotowe gorsety zawsze na składzie. Gorsety „Ceintures” dla pań biuralisek. **Bardzo ważnel Gorsety trykotowe oraz pół jedwabne po 5 rb.** Obstatunki na prowincję wykonywa się w ciągu trzech dni po otrzymaniu szczegółowej miary

Sklep wiejski.
Aleja II Nr. 33. Telefon 430.
poleca wyborowe masło do potraw i deserowe, mleko świeże: 2 razy dziennie w butelkach plombowanych smietankę Rozentowo pierniki, wędliny litewskie, grzyby, sery, konserwy, powidła, owoce i t. d. wiktualy wiejskie.
ZEGAR ISTRZ
Józef Pazderski

Na gwiazdkę przygotowałem duży wybór zegarów ściennych zegarków kieszonkowych, dewizek. Wszelkie naprawy dokładnie i tanio. Cennik na żądanie gratis. Firma egzystuje od 1898 roku.
Przybiła się kosa n. Joda Odebręć można Powroźnik Stanisław, Zawodzie dom Markowskiego. 6-1-1

Zginęła książka kasy Pożyczkowej № 717. 8-3-1
Sprzedam dom z zabudowaniami i gruntem. Zawodzie obok Stacji Hanke. Nocni Franciszek. 7
Mieściana dobra prosperująca z powodu objęcia p. wady zarab do sprzedania. Wiadomość w Administracji Gońca. 9-2-1
Do wynajęcia od Kwietnia 4 pokoje z kuchnią, przed-okojem i wygodami. Elektryczność świeżo odnowione. Wiadomość Cerkiewna 4 m. 8. 13-6-1
Na fabryczki różnej wielkości lokale do wynajęcia. św. Stanisława № 7. 11-3-1
N. owy przybyły kuznier przyjmie do wyprawy różnego gatunku skóry po cenach umiarkowanych Mendel Kleuman Nadrzecz, na 12. 10-1-1
Muzycielka wyczuła szybko je wykuźniemieckiego francuskiego i angielskiego metodą Berlitta III Aleja № 67. I piętro. mieszkania 3. 8-4-4
Potrzebny subiekt fryzjerski. Raków do Kifera. 2847-2-1
Kupię dom i plac w Częstochowie Polak Janogórski 18, przeczyn Teatralnej.

Szczury
i myszy szybko i pewnie wytępią pasta przygotowana w Apotece A. Zaleskiego w m. Rawie, guś. Piotrkowska. Cena funta 1 20 kop. 0608
W Browarce K. Sewde w Częstochowie do nabycia na wyryczaltem podług umowy lub wyceniono po cenie rb. 1,50 za furg.
Do sprzedania wyjątkowo tanio dom koło Jasnej Góry. Wiadomość w Administracji Gońca. 2848-3-1
Zginęła książeczka kasy Pożyczkowej. Oszczędn. Nr. 410. 2846-1
Wyprowadz ram i listew bardzo tanio Dąbrowski III Aleja 60. 12-6-1
Sklep z magłem zaraz sprzedam tanio. Może być też każde oddzielnie. Szkołna 3. 2817-5-1

Nauczyciel Tańców
Stanisław Spud
Udzielam lescji tańców w języku Polskim, Francuskim i Rosyjskim Aleja I № 11. Wtorki, Czwartki i Soboty na żądanie w domach prywatnych i zakładach naukowych. 1926-2-3

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA NAPRZECIUMUJĄ:
KANTOR WŁASNY Częstochowa, II Aleja № 38, — w Zawierciu księgarnia p. Z. Hubickiej, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

Warunki prenumeraty: Rocznie rb. 6, półrocznie, rb. 3, kwartalnie, rb. 1 kop.; 50, miesięcznie, kop. 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odosłaniem do domów. Ceny ogłoszeń: Za pierwszjednoszpaltowy lub jego miejsce; przed tekstem k. 40 po tekst k. 15. obok tekstu (nadesłane) k. 50 nekrologi k. 20. Drobne ogłoszenia po k. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20

Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 procent drożej
Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI
Drukłem F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie.
Kierownik Literacki F. J. GALINSKI